P Nr. 336. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Wtorek 5 grudnia 1933 r. Rok V

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77 Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222 Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

NIEZMORDOWANY DYMITROW

po 50 dniach rozprawy jest zupełnie rześki i mistrzowsko się broniąc doprowadza do bezradnej pasji nieudolnych prokuratorów i stronniczy sąd

LIPSK, 4 grudnia. (Pat.) — W 50 dniu procesu odbywa się dalsze przesłuchanie świadków. Są to komuniści, sprowadzeni z obozów koncentracyjnych. Rzucają oni jasny snop światła na

tendencyjne metody władz śledczych.

Już podczas zeznań pierwszego świadka, komunisty Mickla, Dymitrow, zirytowany nastawieniem przewodniczącego, oświadcza wśród ogromnej wrzawy: — Świadek powiedział wyraźnie, że dążeniem komunistów było wywalczanie lepszych płac, a nie, jak panowie mu wmawiacie, wysadzanie w powietrze miejscowej elektrowni.

Zawsze wychodzi szydło z worka...

Przew.: — Pan znów zaczyna się awanturować. Ostrzegam pana!

Dymitrow: — Żądam powołania w charakterze świadków urzędnika policji i sędziego, którzy **spisywali tendencyjny i fałszywy protokół.**

Przew.: — Milczeć, bo każę pana wyprowadzić.

Nadprokurator kategorycznie oponuje przeciwko wezwaniu tych świadków. Ostatecznie przewodniczący trybunału odrzuca wniosek Dymitrowa, jako zmierzający jedynie do przewleczenia procesu.

Św. Mickl: — Policja zmusiła mnie do podobnych zeznań, niezgodnych z prawdą.

Było tak, że policjant dyktował, a ja musiałem podpisać.

Zeznania następnego świadka wprowadzają w kłopotliwą sytuację trybunał i oskarżycieli publicznych.

Adw. Teichert domaga się wyjaśnienia, dlaczego świadek mówił, że często bolała go głowa.

Św.: — Ciągle żyłem pod wrażeniem zemsty, zarówno policji, jak i S. A. Grozili mi bezwzględnemi konsekwencjami, jeśli nie potwierdzę tego, co oni mi podyktują.

Dymitrow: — Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, że takich metod dopuszczała się policja i hitlerowcy. To jest wymuszanie zeznań od niewinnych świadków. Skandal!

Bezczelność w najwyższym stopniu!

Protestuję przeciwko temu i raz jeszcze żądam kategorycznie i bezwzględnie **powołania tych wiernopoddańczych urzędników!"**

Trybunał nie może i nie powinien tak jednostronnie traktować moich wniosków!

Domagam się objektywnej oceny!

Zkolei zeznaje świadek Hilske. Padają te same słowa, obciążające policję i S. A. Na członkach trybunału widać ogromne zdenerwowanie. Na sali

konsternacja, jakiej jeszcze nie było.

Św. Hilske: — Nieprawdą jest, jakobym powiedział to, co przeczytał mi pan przewodniczący. O tem nigdy nie mówiłem. Zamieścił to wbrew mej woli urzędnik, spisujący protokół.

Dymitrow ciska z najwyższem natężeniem każdego słowa. Oskarżyciele publiczni rozwijają teraz cały zasób swego doświadczenia prokuratorskiego. —

Dymitrow: — Świadków sprowadził tu nadprokurator. Każdy z nich zdyskredytował go poważnie.

Macie teraz niedwuznaczny dowód, że wasza policja posługuje się istotnie terorem.

Można pogratulować...

Przew.: — Wypraszam sobie po raz ostatni tego rodzaju bezczelne zarzuty.

Dymitrow próbuje dalej mówić. Przerywa mu przewodniczący, wołając na cały głos: „Milczeć".

Dymitrow (po zeznaniach św. Noskego): — Zrozumiałem, że niejaki Schmidt opowiadał mu o zbrojnym przewrocie, przygotowanym przez komunistów. Gdzie jest ten Schmidt?

Przew.: — Nie wiem, gdzie jest.

Dymitrow: — Jest rzeczą bardzo znamienną, że wszyscy ci, którzy rzekomo opowiadali o przygotowaniach komunistów do zbrojnego przewrotu, nietylko nie byli dotychczas przesłuchani protokularnie, ale nie wiadomo nawet, gdzie się obecnie znajdują.

Żądam stanowczo odszukania Schmidta i sprowadzenie go do Lipska.

Niezwykłą sensację stanowi oświadczenie dr. Seiferta, obrońcy van der Lubbego. Może ono przynieść nieoczekiwany zwrot w dotychczasowym przewodzie sądowym.

Adw. Seifert otrzymał pismo anonimowe, w którem powiedziane jest, że w kąpielisku Kissingen, wskutek wypadnięcia z pieca rozpalonego węgla powstał gwałtowny pożar, który w krótkim czasie zniszczył cały budynek. Jak później stwierdzili rzeczoznawcy, przyczyną tego były

środki chemiczne, zawierające domieszkę benzyny, używane do czyszczenia podłóg,

mebli i innych przedmiotów. Jest więc możliwe, że te same okoliczności zaistniały przy podpaleniu Reichstagu, zwłaszcza, że van der Lubbe stwierdził, że sam podpalił Reichstag, używając do tego jedynie węglowych zapałek.

Adw. Seifert wnosi o przesłuchanie świadka Sceramowitza, odpowiedzialnego gospodarza Reichstagu, w celu wyjaśnienia, jakich środków używano tam do czyszczenia urządzeń i mebli.

Po krótkiej naradzie sąd ogłasza uchwałę, uwzględniającą wszystkie wnioski oskarżonych i obrońców, z wyjątkiem jednego z wniosków Dymitrowa o przesłuchanie sekretarzy niemieckiej partji komunistycznej z prowincji.

Dymitrow zapytuje świadka Kassebauma, sekretarza policji kryminalnej w Dortmundzie:

— Czy władze przełożone wydały przed pożarem Reichstagu jakieś oficjalne zarządzenie, przestrzegające przed przygotowanym na dzień 27 lutego b. roku przewrotem komunistycznym?

Św. Kassebaum: — Ostrzeżenia takiego nie było.

Dymitrow: — Kiedy w takim razie świadka osobiście doszła ta wiadomość?

Św.: — W kwietniu b. roku. Przelotnie również słyszałem o tem w grudniu 1932 roku.

Dymitrow: — Więc dopiero po pożarze. Patrzcie panowie, po pożarze. To nowy dowód, że komuniści nie przygotowywali zbrojnego powstania (znów wrzawa i protesty).

— Panie prezesie, jeszcze jedno pytanie. Świadek zademonstrował nam dziś ręczny granat, znaleziony u komunisty w Dortmundzie. w przypuszczeniu, że świadek jest starym urzędnikiem policyjnym i już dawniej zajmował się policyjną akcją przeciwterorystyczną, pytam się obecnie:

Czy kiedyś dawniej nie znalazł takiej samej broni u hitlerowców i co z nią zrobił?

Przew. (w uniesieniu): — Dymitrow, znów ta sama metoda. Pytania nie dopuszczam. Pan zawsze nadużywa swego prawa. Zdaje się, że będziemy musieli rygorystycznie wystąpić przeciwko panu?

Dymitrow potakuje głową i ironicznie uśmiechając się, siada na krześle.

Po dalszej dość ożywionej dyskusji, obfitującej w szereg niezwykle ostrych momentów, sędzia zamyka dzisiejszą rozprawę.

LIPSK, 4 grudnia. (Pat) — Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że postępowanie dowodowe w procesie o podpalenie Reichstagu zakończone zostanie prawdopodobnie w środę lub czwartek b. tygodnia. Ostatecznego zakończenia rozprawy i ogłoszenia wyroku spodziewają się czynniki trybunału Rzeszy około 22 b. m., a więc na dwa dni przed wiliją Bożego Narodzenia.

Zmiana frontu

Obrońcy uczciwie spełniają swe role

LIPSK, 4 grudnia. (PAT) — Obserwując ostatnie dni procesu stwierdzić należy, iż wśród obrońców oskarżonych nastąpiła widoczna zmiana. Największą aktywność okazują dr. Teichert z Lipska, dr. Sack z Berlina, którzy nietylko lojalnie spełniają swe zadanie, ale raz po raz rozwijają zręczną ofensywę. Fakt ten komentowany jest przez koła dziennikarzy zagranicznych, których liczba codziennie wzrasta.

Litwinow u króla

RZYM, 4 grudnia. (PAT). — Król przyjął na audjencji komisarza spraw zagranicznych ZSRR, Litwinowa.

Irlandja się odrywa

Rząd angielski przygotowuje w tajemnicy represje

LONDYN, 4 grudnia. (PAT) — Gabinet brytyjski odbył dziś dwugodzinne posiedzenie, na którem rozpatrywał notę, otrzymaną od de Valery w sprawie stanowiska Wielkiej Brytanji na wypadek proklamowania w Irlandji republiki.

De Valera w swej nocie stwierdza rzekomo przedewszystkiem, że różnice, jakie zachodzą pomiędzy Wielką Brytanją a Irlandją nie mogą być uważane za definitywnie przesądzone przez traktat irlandzko - brytyjski z roku 1922, albowiem traktat ten nie był wyrazem swobodnej woli i wyraźnego wypowiedzenia si całego narodu irlandzkiego.

De Valera zapytuje rzekomo w swej nocie, jakie konsekwencje pociągnęłoby za sobą postanowienie Irlandji decydowania w drodze własnej inicjatywy o formie swego ustroju.

Po dwugodzinnej dyskusji gabinet ustalił odpowiedź brytyjską, która dziś jeszcze wysłana zostanie do Irlandji i odczytana będzie przez ministra Thomasa w izbie gmin jutro po południu. po dojściu jej już do rąk de Valery. Wątpliwe jednak, aby odpowiedź brytyjska konkretnie wymieniała zarządzenia represyjne, jakie podejmie Wielka Brytanja na wypadek proklamowania przez de Valerę republiki. Gabinet brytyjski prawdopodobnie nie da się przez de Valerę sprowokować do sprecyzowania stanowiska, ponieważ mogłoby to ułatwić de Valerze przeprowadzenie nowych wyborów i zdobycie olbrzymiej większości.

Odpowiedź brytyjska wskaże prawdopodobnie jedynie na traktat irlandzko - brytyjski, jako obowiązujący, oraz na to, że samowolne zerwanie traktatu przez Irlandję oznaczać będzie zerwanie przez nią więzów z imperjum brytyjskiem, czego konsekwencje musiałyby ponieść.

Co się tyczy wielkiej ilości irlandczyków, zajmujących wysokie stanowiska urzędowe w Anglji to niewątpliwie rząd brytyjski ułatwiłby im możność zachowania obywatelstwa brytyjskiego.

LONDYN, 4 grudnia. — Z Dublina donoszą o dalszem naprężeniu sytuacji politycznej w całym kraju. **W Cork doszło do walk ulicznych** pomiędzy organizacją niebieskich koszul a republikanami. Lokal „niebieskich koszul" obrzucono kamieniami i pustemi butelkami.

W Macroon republikanie zerwali wiec, na którym przemawiał przywódca „niebieskich koszul", O'Duffy. Połączenia telefoniczne i telegraficzne przerwano, a

na ulicach wybudowano barykady.

Policja i oddziały wojska przywróciły porządek po upływie dłuższego czasu.

W Queenstown oficer policji znieważył wiceprzewodniczącego zjednoczonej partji irlandzkiej, Bythe, który ukazał się na ulicy w niebieskiej koszuli i na wezwanie policji nie chciał zakryć tego stroju płaszczem.

W Midleton do autobusu, którym jechała grupa członków organizacji „niebieskich koszul", dano szereg **strzałów.**

Czy nie zapóźno

na wykańczanie gmachu ligi narodów?

Pierwsza faza prac przy budowie nowego wspaniałego gmachu ligi narodów w Genewie została ostatnio ukończona i komitet architektów przekazał nowy budynek p. Avenol, sekretarzowi generalnemu ligi. Budowa pałacu rozpoczęta była 1 marca 1931 roku, trwała więc 30 miesięcy, co jest swojego rodzaju rekordem, jeśli się zważy, iż pokrywa on powierzchnię równą powierzchni pałacu w Wersalu, a jego kubatura równa jest kubaturze Sorbony. Główna fasada budynku, który pomieścić ma 600 sal, liczy 394 metry długości. Sala zebrań ogólnych mierzy 60 m. długości, 60 m. szerokości oraz 20 m. wysokości. Jest to maximum wysokości sal publicznych, ze względu na konieczność zapewnienia dobrych warunków akustycznych.

Do ukończenia całkowitego budowy pozostaje jeszcze dekoracja wewnętrzna. Ze względu na znaczne uszczuplenie funduszów budowlanych, które umieszczone były w walorach amerykańskich, zbierane są liczne ofiary i składki na ukończenie robót. Szwajcarja ofiarowuje na dekoracje sali obrad pół miljona franków, Holandja — meble i dekorację gabinetu sekretarjatu generalnego, Szwecja i Finlandja — urządzenie sal poszczególnych komisji. Ponadto cenne dary przysłała Francja, Anglja, Włochy i Belgja. Zarząd miasta Genewy wybudował własnym kosztem piękną ulicę, łączącą nowy pałac ligi z międzynarodowem biurem pracy.

Sekretarjat i biura ligi narodów będą mogły przenieść się do nowej siedziby w pierwszych tygodniach r. 1935. Walne zebranie ligi oraz rady ligi ma się odbyć po raz pierwszy w nowym budynku dopiero we wrześniu tegoż roku.

W skład komitetu architektów, który kierował budową pałacu ligi narodów, wchodzą: Broggi—włoch, Pleigenheimer — szwajcar, Vago—węgier, oraz Lefevre — francuz. Na czele tego komitetu stoi słynny architekt francuski, p. Nenot, który m. in. zaprojektował gmach paryskiej Sorbony.

Gmach ligi narodów powstał — co jest osobliwą ironją naszych czasów — albo zawcześnie, albo też zapóźno.

Nie dojdzie do wojny w r. 1934

Lot do stratosfery na wysokość 50 kilometrów

Przepowiednie znakomitego amerykańskiego jasnowidza

Koniec starego roku przynosi i tym razem, jak zwykle, powódź prognostyków wszelkiego rodzaju jasnowidzów, astrologów, wróżbitów etc., przepowiadających wydarzenia na rok przyszły. Do znakomitości w tej dziedzinie zalicza się

amerykański astrolog i jasnowidz W. Lee,

który rok rocznie w grudniu publikuje swe prognostyki, oczekiwane w Ameryce z dużem zainteresowaniem. Lee cieszy się szczególną popularnością w sferach Wallstreet. jest również astrologiem prywatnym licznych wielkich finansistów.

Co przyniesie rok 1934? Stopniowe, powoli następujące, ale wyraźnie widoczne

uspokojenie świata,

które teraz pod koniec roku dochodzi do szczytu niepokoju i chaosu.

Nie dojdzie do żadnej wojny,

ani z Niemcami, ani pomiędzy Japonją i Rosją. W pierwszym wypadku Francja utrzyma przewagę i

zdobędzie teren Saary bez plebistytu.

W drugim wypadku rosjanie będą zmuszeni ustąpić i na drodze pertraktacji załatwić istniejące spory

na korzyść Japonji.

W Ameryce

ostateczna stabilizacja dolara,

a mianowicie na wysokości około jednej trzeciej jego dawnej wartości. Do tego czasu będziemy mieli

kilka czarnych dni na giełdach

całego świata, a więc w Ameryce w pierwszym tygodniu maja, w Europie w ostatnim tygodniu tegoż miesiąca. Czasy miljarderów skończą się ostatecznie dla Stanów Zjednoczonych wraz z końcem roku 1934.

W roku 1934 będziemy mieli trzy wypadki śmierci osobistości o światowej sławie.

Pierwszy wypadek dotyczy jednego z państw środkowo - europejskich, którego

stary prezydent nie przeżyje końca roku.

Drugi wypadek dotyczy najpopularniejszego multimiljonera Ameryki. Trzeci wypadek dotyczyć będzie Anglji, która straci swą najzdolniejszą osobistość polityczną.

Szczególnie wielkie sensacje czekają nas w kronice kryminalnej roku 1934. W Chicago

jedna z band gangsterów popełni zbrodnię

takich rozmiarów, na jaką nie zdobyli się dotychczas bandyci amerykańscy. Przy tej okazji

wyleci w powietrze cały gmach jednego z banków

wraz ze wszystkimi ludźmi, którzy znajdą się wewnątrz. We Francji koło połowy roku zostanie zdemaskowany

zamaskowany morderca,

który zaćmi budzące grozę wspomnienie Landru. W Niemczech w ciągu roku wykonanych będzie więcej wyroków śmierci, niż przez cały czas od końca wojny do 1 stycznia 1934 roku.

Na jesieni roku przyszłego wstrząśnie światem wiadomość o

katastrofie w Japonji,

Wybuch wulkanu zniszczy tam tysiące istnień ludzkich, wywołując podobne spustoszenie, jak słynny wulkan Krakatau.

Na francuskiem wybrzeżu atlantyckiem dwukrotnie będzie szalał niszczycielski cyklon. Na terenie Australji spadnie

olbrzymi meteor,

ważący wiele set centnatrów, który wywoła gwałtowną panikę. W Europie środkowej pod koniec lata będzie szalała

silna epidemja,

która pociągnie za sobą tyle ofiar, co swego czasu grypa hiszpańska.

Jednakże Lee przepowiada nam również bardziej przyjemne wydarzenia. Przedewszystkiem

rosjanie ustanowią nowy rekord lotu do stratosfery,

osiągając zawrotną wysokość 50 tysięcy mtr. Rekord ten będzie pobity dopiero pod koniec roku przez amerykanów. W dziedzinie wynalazków technicznych przodować będzie Francja, gdzie szczególnie duże postępy uczynione zostaną w kierunku rozwiązania problemu

zamiany promieni słonecznych na elektryczność.

W Ameryce wynaleziona zostanie nowa substancja zastępująca węgiel i ropę. Natomiast pod koniec roku 1934 pewien lekarz wiedeński wynajdzie ostatecznie

rzeczywisty środek leczenia raka.

HAZETA najwyższe atuty — smaczne BISZKOPTY, ANDRUTY.

Robotnice gimnastykują się

codziennie podczas przerw w pracy

W związku z akcją wychowania fizycznego wśród kobiet, zatrudnionych w przemyśle, podjętą przez państwowy urząd wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w porozumieniu z ministerstwem opieki społecznej, główny inspektor pracy wydał specjalną instrukcję dla inspektorów okręgowych i obwodowych.

W instrukcji tej podkreślone jest, że wychowanie fizyczne pracownic fabrycznych należy traktować, jako akcję profilaktyczną, mającą na celu ochronę zdrowia robotnicy i hygjenę jej pracy. W celu prowadzenia akcji wychowania fizycznego wśród robotnic fabrycznych, przydzielone będą do fabryk przez okręgowe urzędy W. F. i P. W. specjalne instruktorki. Za najwłaściwszą formę powszechnego wychowania fizycznego robotnic uznano organizowanie codziennych ćwiczeń w fabrykach podczas specjalnych krótkich przerw w pracy; na ćwiczenia te wykorzystane mogą być również częściowo przerwy obiadowe, o ile robotnice pozostają na ich czas w fabryce. Jeżeli ćwiczenia codzienne nie dają się zrealizować, konieczne jest urządzenie ich przynajmniej dwa razy w tygodniu po godzinie.

Instrukcja podkreśla, że przerwy w pracy z powodu ćwiczeń nie odbiją się ujemnie na interesach fabryki, gdyż odprężenie psychiczne i fizyczne skutkiem tych ćwiczeń zwiększy niewątpliwie wydajność pracy robotnic.

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODLOTKÓW p. f.
„FILLETTE" WÓLCZAŃSKA 97 — I-sze PIĘTRO —
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych
ELEGANCKO I TANIO

Nie wolno murzynom

oglądać filmów, gdzie biały człowiek zabija i rabuje

Film posiada w dobie obecnej doniosłe znaczenie kształcące, propagandowe a nawet wychowawcze. W Rosji Sowieckiej cenzura nie przepuści żadnego obrazu, któryby nie odpowiadał idei bolszewickiej. Podobnie postępuje cenzura filmowa w Niemczech, oceniając filmy z hitlerowskiego punktu widzenia. Ogólnie jednak cenzor filmowy wycina sceny godzące w moralność. Lecz i pod tym względem cenzura nie jest wszędzie jednolita. A już zupełnie tracą głowę cenzorzy, oceniający filmy przeznaczone dla narodów niecywilizowanych. Jak trudno np. ustalić co jest odpowiednie dla murzynów, a czego nie należy im pokazywać. Do niedawna więc wysyłano do Afryki filmy zwykłe, produkowane w Stanach Zjednoczonych, które oglądamy w Europie w tańszych kinoteatrach. Skutki nie dały na siebie długo czekać. W każdym raporcie do swych władz w Metropolji gubernatorzy angielscy donosili z Afryki o buncie, szerzącym się wśród murzynów którym pokazywano na filmie, jak biały człowiek kradnie, upija się, traci pieniądze, a biała kobieta zabija, lub jest przyczyną występku mężczyzn. Tymczasem w szkołach rządowych i misjonarskich wpaja się murzynom szacunek dla białej rasy, tłumaczy się im, że biali ludzie są najmądrzejsi, najszlachetniejsi i że tylko oni, „jak uczy historja" potrafią przewodzić światu.

Licząc się z raportami gubernatorów w Afryce, wydział kolonjalny dla kinoteatrów postanowił roztoczyć baczniejszą uwagę nad filmami, przeznaczonemi dla murzynów. Gubernator Ugandy wydał zakaz wyświetlania dotychczasowych filmów, a za jego przykładem mają pójść inni. Ponadto zarząd kolonjalny angielski obiecał wytwórniom filmowym wysokie subwencje na cele realizacji filmów pedagogicznych, specjalnie przeznaczonych dla Afryki. Murzyni będą więc w przyszłości oglądać na ekranie tylko filmy, sławiące i obrazujące wyłącznie dobre strony i cechy białych.

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL"
Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła
Raiski ptak
Szał erotyczny pod niebem podzwrotnikowem z DOLORES DEL RIO
Noc w Kairo
z MYRNĄ LOY. — Frapujący dramat erotyczny z pięknym Poganinem Ramonem Novaro
Kawalkada
Najwybitniejsze arcydzieło obecnego sezonu. Film, o którym mówić będą 3 pokolenia.
Urwis z Hiszpanji
Najwspanialszy arcyfilm od czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU" i „SZECHEREZADY" z królem humoru EDDIE CANTOREM na czele zespołu 72 girls ZIEGFIELDA REWJI.

Niema już złej cery!
Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa pryszcze, zmarszczki etc.
Institut de Beauté
„Roma"
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka"

Kino-teatr
ROXY
Narutowicza 20.
Dziś i dni następnych!
Urwis!
Szalona Dziewczyna!
Trzpiot!
Rozkoszna!
ANNY ONDRA
w najpopularniejszej komedji reżyserji Karola Lamacza
w głównej roli męskiej
LUCIEN BAROUX
Miss FLORA
Początek o godz. 4-ej

Do 5 grudnia wpłacać należy trzecią ratę Pożyczki Narodowej

CHRONMY DZIECI PRZED GRUŹLICĄ!!!
POLSKI ZWIĄZEK PRZECIWGRUŹLICZY 1933-1934

Żywioły szaleją!

Orkan nad Dunajem

Olbrzymie szkody w budynkach

BUKARESZT, 4 grudnia. — Nad dolnym Dunajem szalał wczoraj gwałtownej siły orkan jakiego nie pamiętają najstarsi mieszkańcy.

Wody Dunaju spiętrzone zostały do trzymetrowej wysokości. Olbrzymie fale wyrządziły znaczne szkody w porcie w Braile.

Wskutek nieustannych gwałtownych uderzeń fal 30 elewatorów runęło do Dunaju.

Stojące na kotwicy holowniki, miotane wichrem, obijały się o siebie, ulegając poważnym uszkodzeniom. Kilka z nich, podziurawionych utonęło. — Wichura zerwała dachy z wielu domów. Ofiar w ludziach, na szczęście, niema.

Pożar w Stambule

zniszczył pałac sprawiedliwości

STAMBUŁ, 4 grudnia. — Wczoraj wybuchł w Stambule groźny pożar, który podsycany przez silny wicher rozszerzył się bardzo szybko i objął m. in. pałac sprawiedliwości. Pałac sprawiedliwości spłonął doszczętnie.

Przez długi czas groziło niebezpieczeństwo, że pastwą ognia padnie także słynny kościół św. Zofii, oddalony zaledwie o 25 metrów od zniszczonego pałacu sprawiedliwości. —

Z zawalonych ścian pałacu sprawiedliwości buchają płomienie, jednak wobec zmiany kierunku wiatru kościołowi św. Zofji narazie niebezpieczeństwo nie zagraża.

Wyrządzona dotychczas przez pożar szkoda jest ogromna. W pałacu sprawiedliwości zniszczone zostały zabytkowe, liczące po kilkanaście wieków zbiory dokumentów i ksiąg.

W ogniu zginęło dwu ludzi.

W ciągu nocy płomienie groziły przerzuceniem się na meczet sułtana Achmeda i na więzienie. Wydelegowano oddziały wojska, które przeprowadziły aresztantów do innego więzienia.

Wybuch wulkanu na Hawajach

LONDYN, 4-go grudnia. — Z Honolulu donoszą, że wybuch wulkanu Mauna Loa na Hawajach, zwanego przez tubylców „Djabelską górą", jest najsilniejszy, jaki zanotowano od pamiętnej erupcji w 1903 r.

Z krateru płyną trzy wielkie strumienie lawy.

Olbrzymia chmura dymu i popiołu, unosząca się na wysokości tysiąca metrów, zaciemnia słońce, tak, że na całym archipelagu panuje półmrok.

Nad krater, położony na wysokości 4.500 metrów, wysyłane są samoloty, aby obserwowały z możliwie małej wysokości, co się dzieje w kraterze.

Wichury śnieżne w Anglji

LONDYN, 4-go grudnia. — W ciągu soboty i niedzieli cała Anglja pokryta została grubą warstwą śniegu, a jednocześnie lodowate wichry wschodnie przyniosły silne mrozy.

W południowej Walji warstwa śniegu sięga miejscami grubości jednego metra.

Komunikacja kolejowa na niektórych odcinkach została przerwana. Nad wschodniemi i południowemi wybrzeżami Anglji szaleją burze.

BERLIN, 4 grudnia. — W Berlinie panują niezwykłe, jak na obecną porę roku, mrozy.

W dniu dzisiejszym zanotowano rano temperaturę 15 st. poniżej zera.

Wczoraj na meczu Polska — Niemcy zauważono licznych widzów, którzy przyszli na trybuny owinięci w grube koce wełniane.

W ciągu dnia wzywano w kilkunastu wypadkach straż pożarną do zalanych, wskutek pęknięcia rur, suteryn.

Huragany i śnieżyce nad południową Rosją

MOSKWA, 4 grudnia. — Do Moskwy nadeszły następujące szczegóły dotyczące orkanu nad morzem Czarnem i Kaspijskiem:

W porcie w Noworosyjsku zerwał się z kotwicy, rozbił o molo i zatonął statek angielski „Poichella". Załogę jego uratowano.

Liczne statki w portach czarnomorskich zostały zerwane z kotwicy i uniesione na pełne morze.

Pomiędzy Poti i Batumem morze wyrzuciło na brzeg dwa rozbite statki sowieckie: „Podwig" i „Sergiej". Załogi uratowano.

Na morzu Kaspijskiem kilka okrętów osiadło na ławicy piasku. Akcja ratunkowa w toku.

Szczególne spustoszenia poczynił orkan w okolicach Baku przerywając komunikację kolejową na przestrzeni Baku — Batum.

RYGA, 4 grudnia. — Według doniesień z Moskwy, nad Ukrainą sowiecką szaleją burze śnieżne. Mrozy w niektórych miejscowościach dochodzą do 17 stopni poniżej zera. Komunikacja kolejowa odbywa się z opóźnieniami. W związku z tem znaczne transporty zboża zostały zatrzymane.

Zorza polarna w Wilnie

WILNO, 4 grudnia. — W ub czwartek, tuż przed godziną 11 wiecz. na północno - zachodniej stronie nieba zaobserwowano zjawisko kosmiczne.

Biała smuga w kształcie krzyża opierała się o południową część nieba, podczas gdy ramiona krzyża rozpostarte były ku wschodowi i zachodowi.

Ukazanie się tego zjawiska zostało obecnie całkowicie wytłomaczone. Owe białe światło, była to zorza polarna, obserwowana w tych stronach względnie często, niezależnie od pory roku. Ostatnio zaobserwowano ją w dniu 17 marca 1931 roku, poprzednio zaś w dniu 17 października 1930 roku.

Aresztowanie kupca

który jest winien w Łodzi 350 tys. złotych

Z Poznania donoszą:

Wielkie wrażenie w sferach kupieckich Poznania wywołało aresztowanie znanego kupca, Marjana Dobrowolskiego, właściciela dwuch sklepów z bielizną i konfekcją.

Aresztowanie nastąpiło naskutek skargi fabrykantów łódzkich, poszkodowanych przez niesumienne machinacje Dobrowolskiego. Jak okazuje się, Dobrowolski zadłużył się w firmach łódzkich do wysok. 350,000 zł., a z chwilą, gdy nadeszły terminy płatności, oświadczył, że rachunki swoje może regulować tylko częściami i zażądał długoterminowych spłat. Poszkodowane fabryki wystąpiły przeciwko Dobrowolskiemu na drogę sądową.

Badanie stanu majątkowego wykazało, że niesumienny dłużnik obciążył swoje nieruchomości na rzecz córki i żony, a ponadto zakupił niedawno 5.000 dolarów w złocie. Księgi handlowe Dobrowolskiego zostały zajęte przez władze sądowe.

Nowi notarjusze

na terytorjum Łodzi i województwa

W związku z reorganizacją notarjatu na całym terenie Rzplitej minister sprawiedliwości przeniósł na terenie sądu apelacyjnego warszawskiego, do którego należy łódzki sąd okręgowy, następujących notarjuszów.

Rejenta Bronisława Rakowieckiego z Łasku do Żarek.

Pozatem zamianował notarjuszami: emerytowanego wiceprezesa sądu okręgowego w Łodzi, p. Józefa Olszewskiego notarjuszem w Ozorkowie, sędziego sądu grodzkiego w Łodzi, p. Józefa Łuczyńskiego, notarjuszem w Łodzi, b. sędz. Zygmunta Jeleniowskiego, notarjuszem w Tomaszowie Maz., emer. prokuratora sądu najwyższego, p. Adama Trawińskiego, notarjuszem w Piotrkowie, emer. wiceprokuratora sądu apelacyjnego w Warszawie p. Witolda Popławskiego, notarjuszem w Piotrkowie, sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie p. Edwarda Wyczańskiego, notarjuszem w Rawie Maz., sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie p. Wacława Praźmowskiego, notarjuszem w Kutnie, adw. Stanisława Chrzanowskiego, notarjuszem w Kutnie, p. Juljana Landi, notarjuszem w Koninie, p. Bolesława Szwendowskiego, notarjuszem w Pabjanicach, p. Stefana Hudesa, notarjuszem w Zgierzu, sędziego sądu okręgowego w Piotrkowie, p. Aleksego Kędzierskiego, notarjuszem w Piotrkowie, emer. sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie p. Jana Lubowickiego, notarjuszem w Brzezinach, adwokata i notarjusza w Tczewie, p. Jana Cwiklińskiego, notarjuszem w Łodzi, p. Bolesława Zawadzkiego, notarjuszem w Kaliszu.

Cudotwórca z Czortkowa

pochowany w Wiedniu

WIEDEŃ, 4.12. — Wczoraj odbył się tu pogrzeb cudotwórcy z Czortkowa, rabina Izraela Friedmana, który zmarł w Wiedniu na raka.

Pogrzeb odbył się przy bardzo licznym udziale żydów ortodoksyjnych.

Dla utrzymania porządku na ulicach, któremi postępował kondukt musiano zwiększyć liczbę policjantów.

Na cmentarzu odbywały się burzliwe sceny.

Codzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO" z dn. 5.XII. Nr 37

STEFAN ZAGORZYNSKI.

Plan B-4

Powieść szpiegowska na tle życia łódzkiego.

Ciąg dalszy

Przyszło dziecko. Przyszła hańba. Ojciec pastor nie mógł tego zrozumieć. Stryj drukarz wyrzucił ją z domu. Została tancerką. A potem agentką wywiadu austrjackiego.

A teraz on jest szpiegiem. I ona też. On przychodzi prosić ją o coś. Teraz się zemści.

— Czy pani słyszy, o co ja pytam? — zimny głos wyrywa ją ze wspomnień.

Ina podnosi głowę. Nie, nie może go teraz wydać. Jej biuro wiedziałoby, że to ona zrobiła. Von Hammerstein patrzy na nią ze zdziwieniem. Co się jej odrazu stało?

— Panie attache von Hammerstein! — każde jej słowo tnie, jak szpicruta. Naodlew przez twarz.

Szpieg jest przerażony. Skąd ona wie? Przecież on jej nie zna. Nie poznaje. Nie może poznać kobiety, z którą bawił się przed laty przez jeden krótki tydzień. Tyle ich było przed tem. Tyle potem.

— Panie attache von Hammerstein, precz stąd! Bo oddam żandamerji!

Teraz ją poznał. Teraz przypomniał sobie. Mała stydentczka z Wiednia.

— Precz, mówię! Jeszcze się spotkamy!

Von Hammerstein podnosi się, jak zbity pies i wychodzi.

* * *

Von Hammerstein siedział po tym wypadku w małym hoteliku na Mikołajewskiej i pienił się ze złości. On, człowiek tak dystyngowany, opanowany, skakał i tupał, jak, jak poprostu najgorszy socjalista. Ale było o co tak się wściekać. Pieniądze się mu wyczerpywały, kontakty z innymi agentami nie miał. Przerwał za sobą wszystkie tajemne nici. Miał przecież wracać do kraju, przejść na służbę linjową, rzucić wywiad. Nie były mu one już potrzebne, a dla bezpieczeństwa pozacierał za sobą ślady. Teraz gorzko tego żałował. Przepiono go, to głupstwo. Podobna drobnostka nie ma znaczenia dla takiego mistrza charakteryzacji, jak on. Gorsze, że miał przy sobie plan, a nie mógł go wywieźć ani wysłać za granicę.

Wszystko przez tego durnia. Zadaje się w głupi sposób z kobietami, a te okazują się potem jego dawnemi koleżankami. Hammerstein zaczął się nawet zastanawiać, czy Ina nie jest czasem agentką rosyjskiego wywiadu. Chyba nie. Nie dopuściłaby wtedy do zamordowania Fomina.

Ale te rozważania i rozmyślania nie zmieniały stanu rzeczy. Bezsilna złość przeszkadzała tylko w logicznem rozumowaniu. Trzeba było działać. Von Hammerstein błąkał się całymi dniami po ulicach w nadziei, że spotka kogoś znajomego. Sądził, że może trafi się Baliński, a może jakiś inny agent. Wolał oczywiście Balińskiego, bo ten miał pieniądze.

I tak, co dzień w innej postaci, krążył po Łodzi. Raz, jako żyd w chałacie, innym razem, jako rosyjski czynownik, to znów jako typowy lodzermensz w rozpiętem palcie i meloniku zsuniętym na tył głowy.

Wszystko bez skutku. Coraz mniej zostawało mu pieniędzy. Coraz bliższy był dzień, kiedy nie będzie w stanie zapłacić za hotel.

Pewnego popołudnia wyszedł na zwykłe poszukiwania. Wędrował tak powoli po głównych ulicach i patrzał ostro ludziom w twarze przez monokl (miał jeszcze monokl, a jakże). Nagle poczuł dreszczyk. Nie strachu, ale zawsze... Naprzeciw szła Ina. Ubrana elegancko, w obcisłem palcie, uwydaczniającem jej doskonałą figurę, zwracała ogólną uwagę. Von Hammerstein kroczył spokojnie w jej kierunku. Był ucharakteryzowany bardzo dobrze. Tancerka nie może go w żadnym wypadku poznać. W żadnym, oprócz jednego. A ten jeden zaszedł właśnie teraz.

Ina zwróciła uwagę na przystojnego mężczyznę. Zmierzyła go taksującym wzrokiem od stóp do głów. Pan stanął i zapalał papierosa. I w tym momencie zauważyła Ina pierścień. Pierścień z wielkim oryginalnym kamieniem, klejnot, który zwrócił jej uwagę jeszcze podczas jego wizyt w „Arkadji".

Znów on. Ale ona się zemści. Nie mogła go wydać, gdy był u niej. Ale na ulicy — nikt nie dowie się, kto to zrobił.

Minęła go obojętnie. Niby nigdy nic. Szła chwilę w przeciwną stronę, a potem zawróciła i poszła za nim.

Na rogu spotkała właśnie komisarza policji. Zdziwił się bardzo, gdy podeszła do niego elegancka dama.

— Ten człowiek tam, w czarnem palcie, to szpieg Hammerstein, morderca kapitana Fomina.

Dygnitarz policyjny tak był przejęty tem, co usłyszał, że zapomniał nawet podziękować. Pobiegł natychmiast za wskazanym.

— Ej, ty tam, stać!

D. c. n.

Droga do rekordu

— Patrz, Koziołkiewicz znów ćwiczy do biegu na 1000 mtr.

KREM PRAŁATÓW - Perfection
zniszczone i zaniedbane ręce doprowadza do należytego stanu. Nadaje im gładkość i delikatność, zapobiega odmrożeniom.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

2 BEZPŁATNE ŚLIZGAWKI. — W związku z nastaniem pory zimowej i fali mrozów — zarząd m. Łodzi przystąpił do urządzenia dwuch bezpłatnych torów ślizgawkowych, które jeszcze w bieżącym tygodniu oddane zostaną do użytku. Ślizgawki te urządzone zostaną na stawach w Parku Poniatowskiego oraz w parku Źródliska i czynne będą: w parku Poniatowskiego od 9-ej rano do 9-ej wieczór, zaś w parku Źródliska — od 9-ej rano do zmroku.

OFIARY ZAMIAST ŻYCZEŃ. — Wojewódzki komitet funduszu pracy wystosował do wszystkich powiatowych komitetów okólnik w sprawie akcji składania ofiar zamiast życzeń świątecznych i noworocznych. Ofiary złożone zamiast życzeń zostaną przez komitety przekazane na rzec dożywiania dzieci bezrobotnych. Nie ulega kwestji, że inicjatywa komitetu funduszu pracy zostanie przez społeczeństwo przyjęta z uznaniem.

CHOROBY ZAKAŹNE. — W czasie od 26 listopada do 2 grudnia r. b. włącznie zanotowano w wydziale zdrowotności publicznej 125 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, a mianowicie 20 — duru brzusznego, 32 — płonicy. 27 — błonicy, 1 — drętwicy karku, 20 — odry, 6 — róży, 8 — krztuśca, 11 — gorączki połogowej.

ADWOKATOM NIE WOLNO REKLAMOWAĆ SIĘ. — Wobec wydania ostatnio wydawnictw informacyjnych, zawierających w oddziale adresowym rubryki „adwokaci", rada adwokacka zwróciła uwagę wszystkich swych członków, że wszelkie reklamowanie się adwokatów w tych wydawnictwach jest niedopuszczalne. Adwokaci nie mają prawa umieszczać w tych wydawnictwach nawet swych nazwisk i adresów.

17 stopni poniżej zera!

Łódź skuta okowami mrozu, zrodzonego pod biegunem

Od kilku dni Łódź wraz z całą Polską skuta jest okowami mrozu...

Termometry wskazują kilkanaście stopni poniżej zera. — Wczorajszy dzień, dzisiejsza noc przeszły pod znakiem wyjątkowego spadku temperatury.

W Łodzi notowano wczoraj 17 stopni poniżej zera,

co na początku grudnia należy uważać za temperaturę wyjątkową.

Fala powietrza polarno-kontynentalnego, która rozlała się nad Polską,

wróży dalszy spadek,

zwłaszcza, iż zanotowano prawie kompletny zanik wiatru, przy jednoczesnem wysokiem ciśnieniu atmosferycznem, sięgającem 784.2 mm.

Najzimniej w Polsce jest na Wileńszczyźnie

i wschodnich połaciach Małopolski.

Wczoraj rano w Wilnie notowano 24 stopnie, w poszczególnych zaś punktach Małopolski — 21 stopni poniżej zera

Fala mrozów objęła również Podole, Pokucie i Karpaty. — Wszędzie tam mróz sięgał 15—18 stopni. Zanotowano szereg wypadków ciężkich odmrożeń, a nawet dwa

śmiertelnego zmarznięcia.

Łódź, miasto robotnicze, miasto pracy,

specjalnie odczuwa skutki mrozu.

Wie o tem robotnik śpieszący w niedostatecznem ubraniu do fabryki, wie uliczny sprzedawca, zmuszony do przebywania kilkanaście godzin na miejscu ze swym przenośnym sklepikiem, wie policjant, pełniący odpowiedzialną służbę bezpieczeństwa, wie wreszcie każdy, ktokolwiek zmuszony jest opuścić ciepłe mieszkanie

dla pracy w czasie mrozu.

Są jednak i tacy, którym

mróz specjalnie dogadza.

Przedewszystkiem właściciele składów opałowych, którzy mają obecnie najlepszy sezon: okres zaopatrywania się na zimę. Za nimi idą właściciele kawiarń i lokali rozrywkowych, zęściej zimą, niż latem odwiedzanych.

Ogółem jednak mieszkańcom Łodzi

mróz daje się dotkliwie we znaki,

bowiem nie spodziewając się tak gwałtownego spadku temperatury nie przygotowali się należycie.

Pogotowia łódzkie zanotowały

pierwsze wypadki odmrożeń

i ofiary ślizgawicy, szczególnie na peryferjach miasta, mniej zabudowanych i otwartych dla mroźnego wiatru.

CASINO
Dziś początek o g. 4 ej

Hanka Ordonówna
oraz **Bogusław Samborski**
Jerzy Leszczyński
Igo Sym
Jerzy Jur-Pichelski
w rewelacyjnym filmie
SZPIEG W MASCE

Nowe książki dla dzieci

Nakładem Gebethnera i Wolffa ukażą się niebawem następujące nowe książki dla dzieci i młodzieży: K. Iłłakowiczówny „Wesołe wierszyki". Tematy: krąg rodzinny, święta, świat cudów i bajki. Świetne i miłe ilustracje K. Wóycickiej. S. Romin: „Cudowne wakacje Janka Szewczyka" — galopada obrazów, zdarzeń, fantastycznych przygód w tempie filmowem. Książka wydana luksusowo z wielobarwnemi ilustracjami E. Kanarka. „3-cia księga przygód Koziołka - Matołka" K. Makuszyńskiego i M. Walentynowicza zamyka wesoły i wielobarwny cykl, który takie ogromne zdobył sobie powodzenie.

Pozatem ukażą się trzy książki nowego typu, dotychczas u nas nieznanego. Dają one temat i tendencje aktualne, fabułę operującą współczesnemi elementami, ilustracje dostosowane do form wyobraźni dziecięcej. Są to:

Ewy Szelburg — Zarembiny „Nasi braciszkowie". Temat: podróż chłopca po świecie. Chłopcy wszystkich ras i kontynentów. Idea braterstwa narodów. Ilustrował A. Wajwód.

GODZINY URZĘDOWANIA W K. K. O. M. ŁODZI.

Z dniem 1 grudnia r. b. nastąpiła zmiana godzin urzędowania w K. K. O. m. Łodzi przy ul. Narutowicza, która czynna jest od godziny 9-ej rano do 4-ej po poł. bez przerwy. W soboty i dni przedświąteczne od 9-ej do 1-ej. Tranzakcje pożyczkowe, inkasowe i dyskontowe oraz wszelkie inne tranzakcje finansowe załatwiane będą wyłącznie do godziny 2.30, w soboty do godziny 1-ej.

Suma wkładów oszczędnościowych wzrasta z dnia na dzień.

Przyrost wkładów za miesiąc listopad wynosi ponad 120,000 zł.

Zbiórka już się rozpoczęła!

Składajcie odzież dla ofiar terroru hitlerowskiego

„Głos Poranny" zainicjował akcję na rzecz nieszczęśliwych uchodźców z Niemiec hitlerowskich. Pierwsze ofiary w postaci odzieży, obuwia i bielizny już wpłynęły do naszej redakcji, wskazując, że akcja ta znalazła pełne zrozumienie wśród społeczeństwa łódzkiego. Bo i trudno nie okazać pomocy ludziom pozbawionym najprymitywniejszych środków egzystencji, ludziom bezdomnym i głodującym Wobec ciężkiej zimy, która już daje się we znaki, należy się spieszyć z darami, gdyż sprawa odzienia jest dla tych nieszczęśliwych ludzi kwestją życia.

Listę łaskawych ofiarodawców, którzy już odpowiedzieli na nasz apel, jak również tych, którzy złożą swe ofiary w dniu dzisiejszym, podamy niebawem do wiadomości publicznej. Wszystkie paczki prosimy składać w redakcji naszej (Piotrkowska 101) w godzinach od 2 — 5 po południu.

Handel przed świętami

Czy w niedzielę 17 b. m. sklepy będą otwarte?

Wiele zainteresowania wzbudziła obecnie kwestja godzin handlu w okresie, poprzedzającym święta Bożego Narodzenia. W myśl rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych o godzinach handlu, w okresie przedświątecznym sklepy i miejsca detalicznej sprzedaży mogą korzystać z przedłużonych godzin handlu do godziny 9-ej wieczór w okresie od 18 do 23 grudnia włącznie.

Tymczasem w roku bieżącym 23 grudnia przypada w dzień wigilijny, w którym wolno będzie prowadzić handel w sklepach tylko do godz. 6-ej wieczór. Pozatem rozporządzenie zezwala na odbywanie handlu w niedzielę od 18 do 23 bm. w godzinach od 1-ej do 6 ej wieczór, gdy w roku bieżącym w tym okresie niema niedzieli.

Dwie te okoliczności powodują, że kupiectwo będzie w tym roku bardzo pokrzywdzone, o ile oczywiście rozporządzenie zostanie co do joty wykonane, gdyż ludność zamiast trzech dni, będzie tylko miała dwa dni na dokonanie zakupów. W sprawie tej organizacje detalistów zwróciły się do Warszawy, prosząc ministerstwo o rozstrzygnięcie całego zagadnienia oraz o zezwolenie na prowadzenie handlu w niedzielę przedświąteczną, przypadającą na dzień 17 grudnia r. b.

CAŁA RODZINA
ma pociechę z dobrze upieczonej babki. Gospodyni bowiem ma przedewszystkiem zaufanie do niezawodnego pieczenia z proszkiem dr. A. Oetkera „Backin" i następnie dobrze zdaje sobie sprawę, że oszczędziła nietylko na czasie, a także na zawodzie, jakiby ją spotkał, nawet przy użyciu najlepszych przypraw. Spożywanie nawet większej ilości babki — Oetkera nie szkodzi, ponieważ jest ona łatwostrawna. A zatem babka, upieczona na proszku Backin zawsze będzie pożądanym dodatkiem stołu każdej dobrej gospodyni.

Dla najbiedniejszej dziatwy

Kiermasz P. C. K. bezpłatnie

Pragnąc dać możność uczestniczenia w kiermaszu młodzieży P. C. K. komitet wykonawczy uwzględnił niezamożność przeważającej części naszej dziatwy i postanowił wprowadzić na kiermasz najbiedniejszych członków kół P. C. K. szkół powszechnych, nie pobierając od nich żadnych opłat. Dzieci niezamożne wprowadzane będą grupami szkolnemi, w drugim dniu kiermaszu, t. j. w sobotę, dnia 9 b. m. od godz. 2-ej po poł.

Kiermasz Czerwonego Krzyża młodzieży odbędzie się w piątek, 8, w sobotę 9 i w niedzielę 10 bm. w sali straży ogniowej (11 listopada 4). Uroczyste otwarcie nastąpi w piątek, o godz. 12-ej w południe.

Odczyt u kolejarzy

W sobotę, t. j. 2 b. m. o godz. 1-ej w południe odbył się w sali kolejowej wydz. mechanicznego na stacji Łódź - Kaliska odczyt dla pracowników tegoż wydziału, zorganizowany przez Koło środowiskowe pracowników kolejowych w Łodzi przy radzie grodzkiej BBWR.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił wiceprezes rady grodzkiej p. płk. dypl. Walawski. Referat na temat: „Polska a międzynarodowe życie polityczne" wygłosi prelegent p. Pietrzak. Przewodniczył naczelnik inż. Feldt.

Obecni na odczycie byli wszyscy pracownicy wydziału mechanicznego w liczbie ponad 800 osób. Ponieważ odczyt był połączony z 103-letnią rocznicą powstania listopadowego orkiestra kolejowa odegrała na zakończenie hymn narodowy.

Największy sukces odniosła genjalna
Sylvia Sidney
w filmie
Jenny Gerhardt
wg. powieści T. Dreisera
Następny program CASINA

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL"
Dziś i dni następnych!

Superfilm z cyklu „SEX-APELL i ZBRODNIA" Reżyserji znakomitego MARION GERINGA

Odmęt Ulicy

WZRUSZAJĄCY DRAMAT EROTYCZNO-OBYCZAJOWY.

Porywająca kreacja **Sylwji Sidney** oraz dynamika gry **George Rafta** wysunęły film ten na czoło arcydzieł obecnego sezonu!

Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. — **Sala mocno ogrzana!**

Co nas czeka w 1934 r.

Lwów. 5 czerwiec. — Międzynarodowy wyścig automobilowy „Grand Prix".

Warszawa. Połowa czerwca. — Światowe mistrzostwa szermiercze.

Worochta, Zabie (Huculszczyzna) 15 — 18 lipca — Święto Huculszczyzny.

Gdynia — lipiec — Święto morza

Zakopane — lipiec — Otwarcie tatrzańskiego parku narodowego, kolarski wyścig górski Kraków — Zakopane, międzynarodowe wyścigi motocyklowe.

Kraków — 6 sierpnia — 20-lecie wyjścia legjonów polskich do walki z Rosją.

Ustroń — 15 sierpnia — Dożynki śląskie

Bydgoszcz — 7 sierpnia — Regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski.

Zakopane — sierpień — (pierwsza połowa) — Opera górska. Międzynarodowy turniej tennisowy o mistrzostwo Zakopanego.

Wrzesień — (pierwsza połowa) — 8-dniowe „Jesienne Święto Tatr".

Żelazowa Wola — wrzesień — Poświęcenie parku przy domu rodzinnym Fryderyka Szopena.

Falsyfikaty w willi podmiejskiej

Policja wykryła tajną mennicę i skonfiskowała kilka tysięcy fałszywych monet

Wobec bardzo licznych wypadków kolportowania falsyfikatów, łódzki wydział śledczy zorganizował

specjalny wywiad,

mający na celu wykrycie potajemnej mennicy, oraz ustalenia nazwisk kolporterów.

Specjalnie delegowani w tym celu wywiadowcy 3-ej brygady bez przerwy obserwowali przybyłych na targi i rynki, wiedząc, że najczęściej tam właśnie kolportowane są falsyfikaty. Drogą wywiadów zdołano wreszcie ustalić, że najwięcej

fałszywych monet 2, 5 i 10 zł.

pojawia się na Bałuckim Rynku. Tam też skoncentrowano główne wysiłki. Dały one wreszcie pozytywny rezultat.

Ustalono, że fałszywe pieniądze napływają

do Łodzi z okolic Radogoszcza.

Bliższe dochodzenie skonstatowało, że fabryka, skąd czerpią kolporterzy swój „towar" mieści się w jednej

z willi podmiejskich w miejscowości Teofilów,

gm. Radogoszcz. Ponieważ w willi tej zimą nikt nie mieszkał, podejrzenie skierowało się na dozorcę Władysława Kopczyńskiego, który zajmował mieszkanko w pobliżu. Poczęto go obserwować. Wywiadowcy zauważyli, że do Kopczyńskiego, aż nazbyt często, przybywają jacyś podejrzani osobnicy, a pośród nich

najczęściej młoda niewiasta.

Wychodzi stamtąd przeważnie wieczorem z jakimś pakunkiem

Jeszcze kilka dni obserwacji i w dniu wczorajszym policja wkroczyła do mieszkania Kopczyńskiego. Zastano tam ową młodą niewiastę — Romanę Walenkiewiczównę, zam. przy ul. Młynarskiej 45 w Łodzi.

Wyniki rewizji były rewelacyjne.

W dobrze zakonspirowanej izbie znalazła policja kompletnie urządzony warsztat do wyrobu falsyfikatów. Nie brakło tam ani sztanc, ani metalu, ani form, były pilniki, narzędzia wszelkiego rodzaju i co najważniejsze olbrzymi

zapas gotowych falsyfikatów.

Były one tak zręcznie podrobione, że rzeczywiście trudno było je odróżnić od prawdziwych monet, Policja opieczętowała tajną mennicę i

skonfiskowała kilkutysięczny zapas fałszywych monet.

Kopczyński i Walenkiewiczówna zostali przewiezieni do aresztu śledczego, przy wydziale śledczym, a stąd po ukończeniu dochodzenia, do więzienia przy ul. Kopernika.

Obecnie policja prowadzi dalsze dochodzenie, mające na celu ustalenie czy z „fabryki" w Teofilowie czerpali falsyfikaty jeszcze inni kolporterzy.

UWAŻAJ NA KIESZEŃ

W każdej t. zw. „taniej" żarówce tkwi ten kieszonkowy złodziej. Kradnie Wam prąd, dając wzamian kiepskie światło.

Fotometr (przyrząd porównywujący wydajność światła żarówek), przekona Was, że pełnowartościowe żarówki Philipsa niszczą prądożercę i daje Wam za Wasze pieniądze pełną miarę światła.

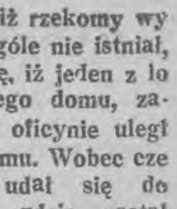

ŻARÓWKI PHILIPSA

CHRONIĄ WASZE OCZY—DBAJĄ O WASZĄ KIESZEŃ

Walka o koszerne mięso

Oryginalny zatarg między gminą a rzeźnikami

Oryginalny zatarg powstał w rzeźniach żydowskich, prowadzonych w Łodzi obecnie przez gminę wyznaniową. W ub. piątek zarząd gminy przejął oficjalnie nadzór nad rzeźniami i rzezacy przybyli do rzeźni, już nie jako pracownicy prywatni, lecz jako urzędnicy gminy żydowskiej. Z takiem załatwieniem sprawy rytualnego uboju nie zgodzili się jednak widocznie rzeźnicy, którzy ogłosili bojkot rzeźni, a tem samem nie bili w rzeźniach łódzkich zwierząt na mięso dla żydowskiej ludności.

Również przez dzień wczorajszy żaden z rzeźników — hurtowników nie sprowadził do rzeźni bydła. Zapotrzebowanie rzeźnicy łódzcy pokryli mięsem, pochodzącem z uboju prowincjonalnego. Mięso to jednak ogłoszone zostało przez gminę łódzką i rabinat jako niekoszerne.

Zatarg w dalszym ciągu trwa i jak słychać, gmina żydowska interwenjować ma w tej sprawie u władz wojewódzkich.

Zaległe komorne

Lokatorzy proponują spłatę w ratach miesięcznych

Jak się dowiadujemy, organizacje lokatorskie opracowują obecnie projekt nowej ustawy o

spłacie zaległego komornego.

Jak wiadomo, znaczny procent lokatorów, szczególnie w starych domach, zalega z komornem za dość znaczny okres czasu. Pertraktacje z właścicielem domu nie oparte są o żadną formułę prawną, regulującą czy to procent za zwłokę, czy ilość i termin poszczególnych rat.

Plan organizacji lokatorskich polega na ustawowem określeniu spłaty zaległości bez krzywdy dla stron:

lokatora i właściciela domu.

Polegać on ma na rozłożeniu zaległości na

6 rat, płatnych w okresie 6—9 miesięcy,

w zależności od wysokości zaległego komornego. Układ między lokatorem a gospodarzem domu jest obowiązujący, warunki jego, zgodne z ustawą. Układ taki nie zwalnia lokatora z obowiązku płacenia

regularnie bieżącego komornego.

Obecnie opracowuje się tylko wysokość rat i oprocentowania, poczem projekt odesłany zostanie czynnikom kompetentnym.

Ze względu na kompromisowe warunki, projekt ma duże szanse na zaakceptowanie i zadowoli najprawdopodobniej obie strony.

O PRZEZIĘBIENIU

Co roku podczas jesieni i na wiosnę słyszy się dokoła narzekanie: „Jestem przeziębiony". Objaw ten łatwo zrozumiały wobec wielkich zmian temperatury. Dobrze jest brać stale przed wyjściem z domu podczas złej pogody po pastylce Panflaviny i trzymać ją w ustach aż do rozpuszczenia się pastylki. Panflavina niszczy zarazki dostające się do jamy ustnej, — polecają ją w tym celu także lekarze. Zwłaszcza dzieciom powinno się dawać stale przy wychodzeniu z mieszkania po pastylce Panflaviny, szczególnie gdy przedtem piły gorącą herbatę lub kawę, bo wtedy błony śluzowe ust i gardła są bardziej nagrzane niż zwykle i o przeziębienie łatwiej.

Stosując się do tych wskazówek, zabezpieczamy się w znacznym stopniu przed przeziębieniem i w związku z tem przed chorobami zakaźnemi, rozwijającemi się na tle przeziębienia.

Echa rozłamu w Chadecji

Poseł Korfanty zwołuje zjazd do Katowic

Onegdajsze burzliwe wypadki, jakie rozegrały się w Domu Ludowym, a w czasie których faktyczny rozłam w chadecji uwidocznił się w całej pełni, wywołał wiele komentarzy w kołach politycznych. W związku z tem dowiadujemy się, że w najbliższych dniach odbędzie się specjalne posiedzenie rady okręgowej chadecji w Łodzi, na którem zapadną uchwały decydujące dla dalszego rozwoju ruchu chadecji w Polsce. Według krążących pogłosek, powzięte zostaną m. in. uchwały, dotyczące oficjalnego nawiązania kontaktu z B.B.W.R.

Jak się dalej dowiadujemy, poseł Korfanty po perypetjach łódzkich udał się z powrotem do Katowic, gdzie zwołać ma ogólnopolski zjazd chadecji. — Zjazd katowicki zapowiada się niemniej burzliwie i spodziewane są ostre wystąpienia kilku najbliższych współpracowników Korfantego przeciwko przywódcy stronnictwa.

Lekarz pogotowia w opresji

Rodzina i sąsiedzi nie pozwolili doktorowi odjechać od chorego

W dniu wczorajszym o godzinie 9.30 dyżurny lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego dr. Jaroszewski zaalarmowany został telefonicznie, iż w podwórzu domu nr. 20 przy ul. Południowej zasłabł nagle jakiś mężczyzna.

Dr. Jaroszewski udał się niezwłocznie karetką pogotowia pod wskazany adres. Po przybyciu na miejsce okazało się, iż rzekomy wypadek osłabienia wogóle nie istniał, natomiast okazało się, iż jeden z lokatorów wymienionego domu, zamieszkały w drugiej oficynie uległ krwotokowi gardlanemu. Wobec czego dr. Jaroszewicz udał się do mieszkania chorego, gdzie zastał felczera, który zrobił już choremu potrzebny w takich wypadkach zastrzyk. Lekarz pogotowia, uważając, iż pomoc jego w tym wypadku już jest zbyteczna, usiłował odjechać, lecz rodzina chorego i sąsiedzi sprzeciwili się temu. Dr Jaroszewicza i sanitarjuszy nie chciano wypuścić z mieszkania Jeden z bardziej agresywnych lokatorów usiadł na przód samochodu, uniemożliwiając uruchomienie go

Wobec takiego postawienia sprawy dr. Jaroszewski udał się z powrotem do mieszkania chorego, gdzie prosił znajdującego się tam felczera, by oświadczył wzburzonym lokatorom, iż jego pomoc w tym wypadku jest zupełnie zbyteczna, wobec zastosowania przez niego odpowiedniego już zabiegu.

Interwencja felczera poskutkowała, wobec czego pozwolono zarówno lekarzowi, jak i sanitarjuszom odjechać. (p)

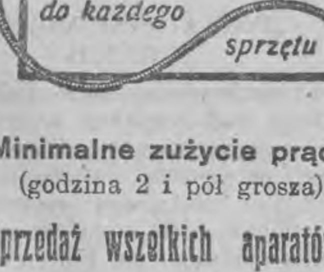

Minimalne zużycie prądu
(godzina 2 i pół grosza)

Szyba wystawowa nigdy nie zajdzie mgłą

jeśli w witrynie pracować będzie

Wentylator-Wiatraczek

Sprzedaż wszelkich aparatów grzejnych na raty i za gotówkę

w Sklepie Elektrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115 Telef. 134-42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

KINO „PALACE" TEATR

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 4-ej

Najnowsze arcydzieło CECIL B. de MILLE'A niekoronowanego króla monumentalneeo filmu p. t.

Bunt Młodzieży

Wielkie współczesne arcydzieło sztuki kinematograficznej o podkładzie społecznym, Film, o którym mówi cały świat.

300 aktorów i 5000 statystów bierze udział w tym najpiękniejszym filmie sezonu. W roli gł. Charles Bickford

Nadprogram: Najaktualniejszy tygodnik dźwiękowy „Paramountu". Passe-partouts i bilety ulgowe aż do odwołania nieważne

TURBINA 50.000 (Ustrieczny)

B. P.

Stefanja z Rotblatów Samuelowa Fryde

zmarła dnia 3 go grudnia r. b.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia r. b. w Łodzi z domu przedpogrzebowego o godzinie 1-ej po poł., o czem zawiadamiają pogrążeni w smutku

Mąż, Syn, Synowa i Rodzina

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

PINKUS LEIFER

przeżywszy lat 51 (zamieszkały przy ul. Andrzeja 4)

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś, dn. 5 grudnia, o godz. 12 w południe z „Unitasu" przy ul. Pustej 17, o czem zawiadamia w nieutulonym żalu

RODZINA

Zawarcie umowy

w bielskim przemyśle włókienniczym

Donosiliśmy już, że w przemyśle włókienniczym okręgu bielskiego wypowiedziana została przez związki przemysłowe umowa zbiorowa, a to w związku z niehonorowaniem płac taryfowych przez zakłady niezrzeszone. Obecnie po złożeniu przyrzeczenia przez niezrzeszonych fabrykantów włókienniczych, iż stosować będą ściśle stawki cennika, związki przemysłowe cofnęły wymówienie i podpisały nową umowę, która obowiązywać będzie do dnia 30 kwietnia 1934 roku. Umowa zawarta została na warunkach dotychczasowych. Gdyby żadna ze stron nie wypowiedziała sprolongowanej umowy przed kwietniem przyszłego roku, zostanie ona automatycznie przedłużona na dalszych 6 miesięcy.

Tajemniczy napad

na właściciela nieruchomości

Onegdaj na rogu ul. Abramowskiego i Sienkiewicza zostali napadnięci przez nieznanego im osobnika Otto Hagner, właściciel domu przy ul. Abramowskiego 4 i przyjaciel jego Rajmund Mantej, majster, zamieszkały przy ul. Karpackiej 4.

Napastnik bez słowa rzucił się na obu przechodniów i tępem narzędziem począł zadawać im razy. Obaj napadnięci usiłowali stawić opór, lecz wkońcu ulegli jego przemocy.

Na krzyk napadniętych zbiegli się przechodnie, którzy dopiero obezwładnili napastnika i oddali go w ręce policji.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy Ottonowi Hagnerowi pozostawił go na miejscu, zaś Mantaja, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej..

Napastnika odprowadzono do lokalu 11 komisarjatu, gdzie okazało się, że jest to 22-letni Leon Sapieja (Sienkiewicza 91).

Co skłoniło Sapieję do napadania na przechodniów narazie nie ustalono, gdyż odmówił on udzielenia wyjaśnień. Dochodzenie w tym kierunku prowadzi policja.

Komunikat

W dniu 1 grudnia r. b. w lokalu Aeuroklubu łódzkiego odbyło się pod przewodnictwem prezesa zarządu płk. dypl. inż. Rotarskiego posiedzenie zarządu, na którem omówiono szereg aktualnych spraw oraz złożono sprawozdania z postępów szkolenia w pilotażu silnikowym i szybowcowym a także z przebiegu zebrania rady naczelnej lotnictwa sportowego, odbytego w Warszawie.

Postanowiono zwołać w dniu 12 grudnia r. b. nadzwyczajne walne zebranie członków A. Ł. oraz wziąć udział w konferencji międzyklubowej, mającej się odbyć w Warszawie dnia 8 grudnia r. b.

Omówiono również sprawę zorganizowania na wiosnę roku przyszłego zlotu gwiaździstego do Łodzi, którego termin przypadnie w dniach 19 — 20 marca 1934 r.

Zarząd Aeroklubu.

Groźny pożar fabryki

Trzypiętrowy gmach został uratowany

W dniu wczorajszym centrala straży ogniowej zaalarmowana została wypadkiem pożaru, przy ul. Północnej 24. — Niezwłocznie na miejsce wydelegowano dwa oddziały straży, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

Jak się okazało, pożar wybuchł na posesji, Lajba Icka Szajnfarbera w budynku fabrycznym, stanowiącym również jego własność. Ogień powstał wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego nad trzeciem piętrem fabryki, na którem mieści się farbiarnia i wykończalnia.

Zapaliła się ściana a stąd płomienie poczęły wędrować w dwie strony: na trzypiętrowy dom mieszkalny i wdół do fabryki. Straż, w pierwszym rzędzie postanowiła odizolować mieszkania. Udało się to po godzinnej przeszło akcji. Dopiero po zabezpieczeniu mieszkań, przystąpiono do właściwej akcji w budynku fabrycznym. Ogień ugaszono tam zanim zdołał objąć maszyny.

Ogółem pastwą płomieni padły urządzenia fabryczne na trzeciem piętrze, spalił się częściowo dach budynku mieszkalnego oraz spowodowano straty przy akcji ratowniczej. Gros strat ponosi właściciel fabryki i posesji, nieznaczne — dzierżawcy poszczególnych pięter. Objekt był asekurowany.

Jutro! W środę 6 grudnia, o godz. 8.30 w. tylko jeden raz będzie w Łodzi w sali kino-teatru "CASINO" wielce urozmaicony program złożony z pereł literatury skrzypcowej WIELKI MISTRZ SKRZYPIEC

Bronisław HUBERMAN

W Warszawie przeszło 3000 osób słuchało mistrzowskiej gry największego w dobie obecnej skrzypka jakim niewątpliwie jest Huberman. Organizacja: Dyr. konc. Henryk Markiewicz w Warszawie

Pozostałe w niewielkiej liczbie bilety sprzedaje codziennie od g. 12 w poł. kasa teatru „CASINO".

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Z estrady koncertowej

Występ taneczny Pauli Nireńskiej

Pod tym pseudonimem kryje się tancerka, która kształciła się u Mary Wiegman i która otrzymała medal srebrny na międzynarodowym konkursie tańca artystycznego w Warszawie. Nagroda ta przypadła jej w udziale — jak mieliśmy możność skonstatować — całkiem zasłużenie.

Zaraz na początku w tańcu z czynelami uwydatniła się dobra szkoła w kulturze tanecznej i inteligencji artystycznej. Żaden ruch nie był dowolny, a wszystkie były przemyślane i kunsztownie sprecyzowane. Dalsze numery jak „Furja" „Uwielbienie" „Namiętność" — to już kreacje wyższego gatunku, dokumenty osobistego przeżycia. „Ballada japońska" i „Krzyk" — to studja, świadczące już o dużym talencie kompozycyjnym przy technice, doprowadzonej do pokaźnej wyżyny doskonałości. Nie obchodzi jej treść muzyki poza rytmem, bo ona nie ilustruje muzyki, ale tańczy. A w duszy i ruchach jej mięśni zawarty jest żywioł, z którego wypływa jej stan uczuciowy. I dlatego taniec p. Nireńskiej, wsparty przytem dobrą mimiką, jest przejrzysty i interesujący.

Publiczność nie dopisała. Przebrzmiały już echa konkursu. Słomiany ogień przygasł. Dzisiejszy człowiek, zaprawiony w wyczynach sportowych, nie znosi sztuki intymnej, sztuki bez hazardu i boksu.

— — — — — —

F. Halpern.

BRONISŁAW HUBERMAN W ŁODZI.

Już w nadchodzącą środę, 6 bm. o godz. 8,30 w. odbędzie się w sali kinoteatru „Casino" zapowiedziany występ genjalnego skrzypka mistrza Bronisława Hubermana, które go ostatni koncert w Warszawie wobec przeszło 3.000 rozentuzjazmowanych słuchaczy stał się ewenementem artystycznym. Jest to mistrz nad mistrzami, który niezmiennie dzierży berło królewskie w państwie skrzypków. Przy akompanjamencie Jakuba Gimpla wykona mistrz Huberman przepiękny program, złożony z pereł literatury skrzypcowej: Franck — Sonata, Bach — Adagio i Fuga C-dur, Czajkowski — Koncert, Szymanowski Nokturn oraz Zarzycki, Chopin-Huberman i inni.

TEATR MIEJSKI

Dziś i codziennie wiecz. „Pieniądz to nie jest wszystko".

W piątek o 4 po poł. „Stefek".

TEATR REWJI NOWOCZESNEJ „ALHAMBRA".

Dziś i codziennie wielkie widowisko rewjowe p. t. „Noce Upojne". Początek przedstawienia w dnie powszednie o godz. 8 i 10, w soboty niedziele i święta o godz. 5, 7,30 i 10 wiecz. (Przejazd 34).

DZISIEJSZE KONCERTY

Dzisiaj o godz. 17.25 wystąpi w radjo młoda utalentowana śpiewaczka, odznaczona na konkursie międzynarodowym w Wiedniu p. Marja Pomorska. W programie arje z oper „Tosca", „Manon" „Sprzedana narzeczona" oraz pieśni Debussy i Straussa.

Radjowe audycje gramofonowe tworzą zwykle uzupełnienie audycji żywych, a to dzięki temu, że zawierają często utwory, których, czy to ze względu na wykonawców, czy też ze względu na same utwory nie spotykamy w audycjach muzyki żywej. Dwie takie audycje nadaje Polskie Radjo dzisiaj a mianowicie w audycji południowej usłyszą radjosłuchacze jedną z najsławniejszych orkiestr świata, jaką jest filadelfijska orkiestra symfoniczna pod dyr. Stokowskiego, zaś o godz. 18.35 — fragmenty z mało znanych oper, jak „Iris" „Koń Spiżowy" „Fra Diavolo" „Manon Lescaut"

(r)

„CÓRKA PANI ANGOT" W RADJO

Audycje operetkowe Polskiego Radja pod względem repertuarowym są bardzo urozmaicone. Obejmuje on zarówno ulubione operetki z t. zw. „żelaznego repertuaru", ostatnie nowości o charakterze międzynarodowym, jak i operetki zapomniane, a godne przypomnienia, należące dziś do klasycznego repertuaru operetkowego. Jedna z tych ostatnich nadana będzie dzisiaj o godz. 20.00, będzie to „Córka pani Angot" Ch. Lecoq'a w doskonałej obsadzie z Marylą Karwowską, Zofją Zabiełło, Aleksandrem Wasielem, Feliksem Szczepańskim i Bolesławem Bolko w rolach tytułowych. Operetkę zradjofonizowała Michalina Makowiecka, całość poprowadzi kapelmistrz Bolesław Tylija. (r)

WSPÓŁCZESNE TEMPO ŻYCIA A ZDROWIE

Wiadomem jest powszechnie, że tempo życia obecnego utrudnia wszelkie systematyczne zabiegi o zdrowie. Człowiek współczesny stale zajęty przy swym warsztacie pracy lub też będący w ciągłym ruchu wreszcie ten, którego praca zmusza do częstych podróży, nie udziela sobie tyle czasu, ażeby spokojnie leczyć się wodami butelkowemi i chętnie zastępuje je przez wygodne w użyciu naturalne produkty skoncentrowane.

Kuracja w ten sposób prowadzona jest znakomicie ułatwiona przez pastylki Vichy - Etat (nie comprimes — lecz cukierki do ssania). Pastylki przygotowane są z naturalnych źródeł Vichy i zawierają w sobie te wszystkie zbawienne czynniki lecznicze, które ustaliły sławę wymienionych źródeł. Zwane są one „cukierkiem leczniczym — Par Excellence"; jest to rzeczywiście jedyny cukierek zalecany przez lekarzy, łączący wybitne własności lecznicze z niezrównanym smakiem.

Ta wygodna forma użycia cieszy się niezwykłą popularnością; stosuje się ją przy ociężałości i przekrwieniu po jedzeniu, przeciw zgadze, przy dolegliwościach żółciowych i artretyźmie.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

7,00 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12,05 Muzyka ludowa z płyt.
12.38 Muzyka symfoniczna w wyk. orkiestry filadelfijskiej z płyt
15.30 Komunikat Izby przemysłowo - handlowej w Łodzi
15.40 Zespół jazzowy Wiesława Wilkosza.
16.40 „Kącik jazzowy" — prelegent prof. Stanisław Słoński.
16,55 Recital fortepianowy Ludmiły Berkwicówny.
18.00 Odczyt pt. „Teatr w niepodległej Polsce".
18.20 Skrzynka muzyczna.
18.35 „Z mało znanych oper" — płyty.
19.25 Feljeton aktualny.
20.00 „Córka pani Angot" — operetka w 3 aktach Karola Lecoq'a W przerwie: Jerzy Bogdan Rychliński „Przygody Krzysztofa Arciszewskiego" fragment z powieści (Kwadrans literacki).
22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (419)
20.15 Suita D-dur Bacha i Koncert fortepianowy B-dur Brahmsa.

Wiedeń (517)
19.25 Opera d'Alberta „Niziny".

Kalundborg (1153)
20.00 Opera Verdiego „Rigoletto" (Akt 1 i 2).
22.10 Koncert (Nokturn Haydna, Marsze Mozarta, Intermezzo i Uwertura Szuberta).

Rzym (441)
21,00 Utwory Beethovena (Uwertura „Leonora Nr. 3" i 5 szkockich pieśni na sopran z towarzyszeniem trja fortepianowego).

Bukareszt (395)
21.15 Koncert fortepianowy B-moll Czajkowskiego.

Bero - Muenster (459)
20.00 Opera Moniuszki „Halka".

Z MŁODEGO W. I. Z. O.

Dziś, dnia 5-go b. m. o godz. 10 wiecz. odbędzie się klub towarzyski młodego WIZO i Zrzesz. abs żyd. w lokalu WIZO (Sienkiewicza nr. 26). Wejście bezpłatne.

DEFINICJA

— Na czem polega różnica między optymistą a pesymistą?

— ??

— Wyobraź sobie ser szwajcarski. Optymista widzi przed sobą tylko ser, pesymista — tylko dziury.

KAŻDY GROSZ WYDANY NA WALKĘ Z GRUŹLICĄ SOWICIE SIĘ OPŁACA

10 GR POLSKI ZWIĄZEK PRZECIWGRUŹLICZY 1933/1934

Rynek pieniężno-towarowy

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy zapotrzebowaniu zmniejszonem. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.55. Notowano: Belgja 123,80 (— 5), Holandja 358.25 (— 40), Londyn 29.44 (— 4), Nowy Jork 5.67,50 (plus 50), Nowy Jork — kabel 5.69 50 (— pół), Paryż 34.85, Praga 26.43,50, (plus pół), Zurych 172,47 (plus 2), Włochy 46 92 (— 3); w obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 212,50. W obrotach prywatnych marka niemiecka 212, szyling austrjacki 100.25, korona czeska 25.88 (plus 3), funt angielski w gotówce 29.40, dolar 5.67 — 5.65 (plus 2), rubel złoty 4.68. dolar złoty 9, rubel srebrny 1.40, bilon 0.67.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego Notowano: Bank Polski 81 — 82 25 (plus 125), Cukier 20.25 — 21.25, Lilpopv 11, Starachowice 10.10 — 10.15 (plus 25). Haberbusch 38.50 (plus 75), za Modrzejów chciano płacić 3.10.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja utrzymana. Większych obrotów dokonano 8 proc. listami Warszawy. Notowano: 4 proc. dolarowa 48.75 (— 25), 4 proc. inwestycyj na serjowa 108 (plus 75), 5 proc. kolejowa 47, 7 proc. stabilizacyjna 54,38 — 54,50 — 54.38 (plus 38), 4 i pół proc. ziemskie 46 (— 25), 7 proc. ziemskie dolarowe 38 (plus 25), 4 i pół proc. Warszawy 54 — 53.75 (plus 50), 5 proc. Warszawy 58.50 (plus 50), 8 proc. Warszawy 49.13 — 50 — 49.50 (— 25), 8 pr. Lublina 40, 8 proc. funtowa 47.50 (plus 100), 4 i pół proc. obligacje m. st. Warszawy 5-ta emisja 38.50 (plus 125), 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisje 46,38 — 47 (plus 100), drobne tranzakcje dokonane, a nienotowano: 3 proc. budowlana 38.40 — 38.20 (plus 20), 4 proc. inwestycyjna zwykła 104 (plus 50), 10 proc. kolejowa 100, 3 proc. państwowa renta ziemska 63. 7 proc. śląska 48.75, 8 proc. dillonowska 68, za 5 proc. konwersyjną chciano płacić 52, za 7 proc. warszawską dolarową — 50.50.

Cedu'a giełdy łódzkiej

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary	5,61	5.58
Dolarówka	48,80	48,50
Inwestycyjna	103,75	103,50
Stabil.	54.00	53,75
Bank Polski	80.00	79.50

Sytuacja wyczekująca.

(ag)

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK

loco 10.15 grudzień 9.91 styczeń 9.94 luty 10,01 marzec 10.10 kwiecień 10.14 maj 10.20 czerwiec 10,26 lipiec 10.33 październik 10.53.

NOWY ORLEAN

loco 9.85 styczeń 9.85 marzec 10.03 maj 10.17 lipiec 1080 październik 10.46 grudzień 1933 r. 9.82

LIVERPOOL

loco 5,17 grudzień 4.95 styczeń 4.95 luty 4.95 marzec 4.96 kwiecień 4,96 maj 4.97 czerwiec 4.98 lipiec 4.99 sierpień 5.00 wrzesień 5,01 październik 5.02 listopad 5.03

Egipska: loco 7,18 grudzień 6.78 styczeń 6.82 marzec 6,82. maj 6,85 lipiec 6,88 październik 6,97 listopad 6,97.

ALEKSANDRJA

Sakkelaridis: styczeń 12.39 marzec 12.58 maj 12,76 lipiec 12,97

Ashmouni: grudzień 9.74 luty 9.81 kwiecień 9.95 czerwiec 10,05 październik 10.15.

BREMA

loco 11,32 styczeń 10.86 marzec 11 08 maj 11,25 lipiec 11,41 październik 11,56.

5 FLEURS FORVIL

PUDER DLA PIĘKNEJ PANI

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o łudząco podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.

Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku

„POUDRE FORVIL"

Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowe i perfumy **5 Fleurs Forvil Paris** oraz inne zapachy.

Jak wyglądają prawdziwe fabrykaty Dr. Oetkera!

Prosimy wystrzegać się naśladownictw!

Ceny likwidacyjne

MEBLE

nowe i używane

A. Wajcman

6. SIENKIEWICZA 6.

Gabinet chirurgiczny

Dr. med.

M. Kantora

został przeniesiony na

ul. Zieloną 5

Tel. 112-22

Przyjm. od 1—3 i 6—8 w

Ceny lecznicowe.

Dr. med.

H. Różaner

Narutowicza 9, II piętro

Tel. 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne

przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 pop., w niedz. i święta od 10—1 po poł.

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

Doktór

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

Piotrkowska 56 tel. 148-62

Przyjmuje od 1½—4 pp. i o 6—9 w w nieds. i święta od 10 — 1 pp.

Ceny lecznic

Dr. med.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne

(kobiety i dzieci)

godz. przyj. od 9—11 i 3—4 po poł.

Sienkiewicza 34 telef. 146-10.

Dr. med.

L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Nawrot 32 tel. 212-13

przyjmuje od 8—10 r. i od 5 — 9 w w niedziele i święta od 9—12 w poł

Leczenie krótkiemi falami radjowemi

Dr. med. J. BARCINSKI

Gabinet rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy

Zdjęcia i prześwietlania rentgenowskie również w mieszkaniu pacjentów

Ul. 11-go Listopada 20, Tel. 214-50

Godz. przyjęć: 8—9 i 4—7.

Dr. med.

Artur Banasz

chirurg-urolog

Wólczańska 23

przyjmuje od 4 do 6 pp.

Dla niezamożnych ceny lecznicowe

Dr. med.

Wołkowyski

Cegielniana 4 tel. 216-90

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

przyjmuje od 9— 1 i od 5 — 9 wiecz w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Doktór

KLINGER

spec. chor. wenerycz., skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedzielę i święta od 10—12

Doktór

S. Brotman

choroby weneryczne, moczopłciowe, skórne, czynności zapobiegawcze.

Panie od 9 — 11 rano. Panowie od 11—5 pp. i 7—9 wiecz.

Zawadzka 38. Tel. 108-07

Dla niezamożnych ustępstwo

Pielęgniarka

przyjmuje dyżury, zastrzyki, masaże i opatrunki

Tel. 157-49.

Do akt. Nr. Km. 781 | 33.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31, na zasadzie art. 1050 UPC. ogłasza, że w dniu 15 grudnia 1933 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Gelade i składających się z różnych mebli oszacowanych na sumę zł. 950.—

Łódź, 24.11. 1933 r.

Komornik (-) Leonard Naborowski

„HYGIENA"

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz **pakowanie okien i drzwi na zimę**

Ceny niskie.

Tel. 103-47 pryw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, poblikacji. Łąkowa 10, m. 30. —30

ABITURJENTKA żydowskiego gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie gimnazjalnym. Oferty „Hebrajski". 885-2

ul. Sienkiewicza 40

Tel. 141-22

Dziś premjera! Potężne arcydzieło filmowe reżyserji **LEVIS SEILERK**

Pieśń Serca

Dramat tak wielki jak serce ludzkie.

W rolach głównych: **DICKIE MOORE, BETTY GRAHAM, ALEKSANDER CARR**

oraz film polski **Burza nad Zakopanem.**

Następny program: **Tajemne Moce**

Dźwiękowy Kino-Teatr

„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś wspaniała premjera! **Król piosenki Maurice Chevalier**

oraz 9-ciomiesięczne genjalne dziecko w przemiłej komedji p. t.

Rozkoszne Kłopoty

(Monsieur Baby)

W piątek, dnia 8 grudnia r. b. o godz. 11-ej, w sobotę, 9 grudnia r. b. o godz. 12-ej i w niedzielę, dnia 10 grudnia **poranki dla młodzieży** wyświetlany będzie film **„Księżna Łowicka"** w roli głównej **Jadwiga Smosarska. — Sala mocno ogrzana.**

KUPUJ

tylko w egzystującej od wielu lat

Sali Pośredniczo-Licytacyjnej

z udzielaniem zaliczek

i Domu Komisowym Michała Filipowskiego

Łódź, Andrzeja 1, telef. 221-67

MEBLE
DYWANY
LAMPY
KRYSZTAŁY
OBRAZY
PORCELANA
BRONZY
MASZYNY

KOMIS-KUPNO-SPRZEDAŻ

Udzielanie natychmiastowych 50% zaliczek na przedmioty wszelk. rodzaju oddane do komisowej sprzedaży.

Uwaga! Licytacja-1000-Licytacja Uwaga!

Wielka wyprzedaż przedświąteczna przez licytację i z wolnej ręki **1000 przedmiotów 1000**

Sypialki od 300 zł. Stołowe od 400 zł. Gabinety od 400 zł. i wiele innych. Jak: Dywany—Lampy—Kryształy—Maszyny do szycia — Instrumenty muzyczne.

GRAND-KINO

Dziś wspaniała premjera

Największego arcydzieła ze złotej serji Fox'a produkcji 1933 | 34 r.

LWY, TYGRYSY, PANTERY i MAŁPY SĄ GŁÓWNYMI AKTORAMI WSTRZĄSAJĄCEGO DRAMATU P. T.

SZALONA NOC

którego najwspanialszą kreacją jest królewska para kochanków

Loretta Young
Gene Raymond

POCZĄTEK O GODZ. 4.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIEL rutynowany udziela lekcji języka niemieckiego, tel. 173-20. -5

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, **biżuterję** i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !! **ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ,** kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes, Piotrkowska 30.**

KUPIĘ DOM dochodowy w centrum Warszawy w cenie do pół miljona złotych. Oferty pod „Dom do administracji.

PODHURTOWNIA tytoniowa Kurt Wytrzyc, Łódź, Piotrkowska 141, telef. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe. 6029 15

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 676—8

DWUPOKOJOWE urządzenie oraz meble kuchenne i różne przedmioty gospodarskie w b. dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, ul. Lipowa Nr. 1, m. 12, od godz. 10—16. 132—2

TANIO sprzedam parę łóżek metalowych, samowar niklowy, stolik preferansowy, rupiecie różne. Zawadzka 29, mieszk. 3

FOTOGRAFICZNY aparat „Kodak" (Rollfilm) 6 i pół x11 tanio sprzedam. Tel. 215-30. 774-2

Różne

KRYNICA. Pensjonat „Adrja" pod zarządem T. Rubinsztajnowej zostaje otwarty 12 grudnia. Willa urządzona komfortowo, woda ciepła i zimna w pokojach, centralne ogrzewanie. łazienka, radjo, telefon Nr. 122. Ceny konkurencyjne. Zamówienia przyjmuje do 8 grudnia w Łodzi ul. Zawadzka Nr. 6 a od 9 grudnia w Krynicy, willa „Adria". 6131—2

Posady

DO 1000 ZŁ. miesięcznie zapewniamy energicznym osobom. Informacyj udziela T-wo Bankowe w Grodnie, ul. Hoowera 9 589—15

POTRZEBNA tancerka, wysoka ciemna, do lat 22. Zgłosić: Traugutta 16, m. 20, od 3—5.

Lokale

2 POKOJE frontowe, naprzeciwko Grand-Hotelu do oddania natychmiast, najchętniej na kancelarję, gabinet lekarski lub biuro. Oferty do „Głosu" pod „Dwa pokoje". 773—2

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR

Wózków dziecinnych | **Materaców** sprężynowych „PATENT"

Łóżek metalowych | **Wyżymaczek** amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL" Łódź, Piotrkowska 73,

TEL. 158-61, w podwórzu.

Na gwiazdkę

6 poczt. cz. z dużym portretem tylko zł. 5

Portrety od 3 zł.

Zakł. fotograficzny **„SFINKS"**

6 Sierpnia 9, róg Wólczańskiej.

GABINET

FIZYKALNEJ TERAPJI

przy Tow. „LINAS HACEDEK"

w Łodzi. Cegielniana 17

Tel. 115-11.

Naświetlania po cenach przystępnych Djatermja zł. 2.50, Kwarcowa lampa zł. 1.—, Kąpiele elektryczne zł. 2.—, Sollux — zł. 2.—.

Gabinet czynny od 11—1 i od 4—6 i jest pod nadzorem stale ordynującego lekarza.

5-CIOPOKOJOWE komfortowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami, I piętro front Kilińskiego 96, vis a vis parku, do wynajęcia od 1 stycznia 1934 r. Telef. 122-13.

SKLEP spożywczo - kolonjalny, dobrze prosperujący do oddania z powodu wyjazdu. Wiadomość w administracji. 084—2

POKÓJ z telefonem przy inteligentnej rodzinie do oddania dla jednej osoby. Dzwonić od 3—8 Nr. 151-84

DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ! ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH „OLLA"

Śniadania i Kolacje po 90 groszy

poleca **Cukiernia „ŹRÓDŁO"**

Przejazd 1, tel. 209-87

Sklep: Kilińskiego 97, tel. 133-72.

Wyborowe PĄCZKI w cenie **15 gr.**

Do akt. Nr. Km. 2975-6 | 1933

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 17 na zasadzie art. 604 K. P. C. ogłasza, że w dn. 11 grudnia 1933 r. o godz. 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi, przy ul. Pl. Wolności 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z palt damskich i męskich. spodni, ubrań i luster oszacowanych na łączną sumę zł. 1043.60 w sprawie F-my "Karol Bennich" Sp. Akc. p-ko Esterze Racheli Lewkowicz

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dn. 16.11.33

Komornik (-) A. Jaroszyński

Fachowiec specjalista

uszczelnia drzwi i okna hermetycznym filcem, zyskując liczne podziękowania. Gwarantuje bowiem oszczędność opału, ochronę przed zimnem i kurzem, długoletnią trwałość, estetyczne, natychmiastowe wykonanie. Dzwonić: 173-57.

Inteligentna rodzina

(wolnomyślna) przyjmie 1—2 uczniów (w wieku 13—16 lat) z całodziennem utrzymaniem i opieką. Informacje tel. 120-15. 605—2

FOTOGRAFUJCIE SIĘ

w pierwszorzędnym zakładzie

BERNARDI

Piotrkowska 17, tel. 144-11

6 pocztówek — zł. 5.—

Długoletni podróżujący

branży włókienniczej przyjmie posadę sprzedawcy, magazyniera lub podob. Pierwszorzędne referencje. Wymagania skromne. Oferty do admin. „Głosu" pod „Solidny".

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1 50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100% Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman. „Prasa", wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101